

Nr 7

**GŁOS**  
1999-2000

Miejska Biblioteka Publiczna  
w Białej Podlaskiej  
DZIAŁ INFORMACJI, BIBLIOGRAFII  
I WIEDZY O REGIONIE  
ul. Warszawska 12a  
21-500 Biała Podlaska  
tel. (083) 343 61 11

7.3/17

## Pisemko Uczniów Zespołu Placówek Szkolnych w Przewłocze

Witamy was wiosennie, bo od 21 marca zaczyna się wiosna!

W naszej szkole ten dzień będzie szczególny. Na porannym apelu władzę przejmie Samorząd Szkolny. Lekcje poprowadzą nowi nauczyciele, czyli wybrani uczniowie z klas VI i VIII. Wyobraźcie sobie, będą mieli prawdziwe dzienniki!

Jeżeli ktoś zasłuży, będzie przez takiego młodego nauczyciela oceniony. A jak? Zobaczymy.

Klasy młodsze i przedszkole pójdą topic Marzannę. Jest to słomiana kukła, symbolizująca zimę. Jej rodowód jest pogański, była kiedyś czczona jako pogańskie bóstwo. Dzisiaj maluchy z radością rzucają ją do rzeki i mają nadzieję, że wraz z nią opuści nas zima.

My też mamy taką nadzieję!  
Życzymy udanej zabawy!

### Z życia szkoły

23.02 i 24.02 pisaliśmy próbne testy kompetencji. Zarówno sprawdzian z matematyki jak i z języka polskiego składał się z zadań zamkniętych i otwartych. Na rozwiązanie mieliśmy 60 i 30 min. Wielu z nas uważa, że był to czas krótki (na jedno zadanie z matematyki mieliśmy 2 minuty).

W piątek, 10 lutego pan Dyrektor odczytał wyniki. Byliśmy załamani, ponieważ wydawało się, że z polskiego największa ilość punktów to 12. Całe szczęście, że była to pomyłka. Komputer źle zliczył punkty. Tylko uczniowi nie można się pomylić...

Katarzyna Sawiuk, kl. VIII

26.02.2000r. nasz chór szkolny i zespół instrumentalny, wraz z opiekunami panem Wł. Rzeniemięckim i panem Jackiem Domańskim, wyjechał na przegląd zespołów artystycznych do Białej Podlaskiej. Oprócz nas przyjechało 16 innych zespołów.

Zaspiewaliśmy tam takie piosenki jak: „V – bieg” „Yesterday”, „Jedźcie pociąg”.

W kategorii zespołów wokalnie-instrumentalnych zajęliśmy II miejsce. Otrzymaliśmy puchar i dyplom... Jest to wysokie wyróżnienie.

Mamy nadzieję, że przed nami więcej takich koncertów.

Ewelina Wac, kl. VI

### Czy wiecie, że dzieci mają też swoje prawa?

Mogłabym zacząć tak: Dawno, dawno temu o prawach dzieci nikt nie słyszał. Ale prawdę mówiąc, o sprawach dzieci jeszcze do dziś nie wszyscy słyszeli, a są też i tacy, którzy nie chcą słyszeć. „Prawa dzieci” mają swój a krótką, zaledwie kilkudziesięcioletnią historię. Po raz pierwszy zapisano je w tak zwanej Deklaracji Genewskiej w 1924 roku, ale naprawdę pierwszy, w miarę pełny tekst (zbiór) praw zapisany został w Konwencji o Prawach Dziecka przygotowanej przez Organizację Narodów Zjednoczonych (w skrócie ONZ) w 1989 roku. Pomyślcie, to zaledwie kilka lat temu; trudno dziwić się, że jeszcze nie wszyscy są przekonani, że dzieci powinny znać swoje prawa. To wymaga czasu.

Konwencja o Prawach Dziecka to międzynarodowa umowa, zawierająca zbiór praw. Państwo, które do Konwencji przystąpi, to znaczy podpisze ją, zobowiązuje się do przestrzegania zawartych w niej praw.

W Polsce Konwencja obowiązuje od 1991 roku. Jeden z jej artykułów mówi, że państwo ma obowiązek dbać o rozpowszechnianie praw zapisanych w Konwencji wśród dzieci i dorosłych.

Niech się wreszcie każdy dowie  
I rozpowie w świecie całym,  
Że dziecko to też człowiek,  
Tyle, że jeszcze mały,  
Dlatego ludzie uczeni,  
Którym za to należą się brawa,  
Chcąc wielu dzieci los odmienić,  
Spisali dla was mądre prawa.  
Więc je na co dzień i od święta  
Spróbujcie dobrze zapamiętać:

1. Nikt mnie siłą nie ma prawa zmuszać do niczego,  
A szczególnie do zrobienia czegoś niedobrego.
2. Mogę uczyć się wszystkiego, co mnie zaciekawi  
I mam prawo sam wybierać, z kim się będę bawić
3. Nikt nie może mnie poniżyć, krzywdzić, bić, wyzywać,  
I każdego mogę zawsze na ratunek wzywać.
4. Jeśli mama albo tata już nie nieszka z nami,  
Nikt nie może mi zabronić spotkać ich czasami.
5. Nikt nie może moich listów czytać bez pytania.  
Mam też prawo do tajemnic i własnego zdania.
6. Mogę zadać, żeby każdy uznał moje prawa.  
A gdy różnię się od innych, to jest moja sprawa.

„Wapniac/ki” z kl. VI

### Baśń o chłopcu, którego Pożarł telewizor.

Wcale nie tak dawno temu, i wcale nie za gorami, a lasami, żył sobie pewien chłopiec. Może to był Marek, a może Michał, a może i Tomek. Nie pamiętam. W każdym bądź razie nie różnił się zbyt wiele od Marków, Michałów i Tomków, których znać. A trochę inny był dlatego, że ogromnie lubił wszystkie programy telewizyjne.

• Kiedy tylko wracał ze szkoły, od razu włączał telewizor.

• Z całą swoją uwagą oglądał „Klan”, jak i „Panoramę”. Było mu wszystko jedno, czy patrzy na jazdę figurów na lodzie, zapasy, czy też Gumisie.

Tak samo lubił Batmana jak i Zygmunta Hajzera, czy Natalię Kukulską.

Jednak dopiero kiedy patrzył na reklamy, wydawało mu się, że jest w siódmym niebie. Wyobrażał sobie, że je pyszne „Marsy” i tik-taki, które mają tylko 2 kalorie. Wzrokiem natomiast pożerał „Cif” i „Pollenę 2000”.

Aż pewnego razu poczuł, że ludzik ze wspaniałej margaryny „Delma” wyciągnął do niego rękę, chwycił mocno i ... wciągnął do telewizyjnego świata.

Nasz bohater był przerażony. Błąkał się w krainie fruujących krów, stosów czipsów, proszków do prania i pat do zębów, z których jedna była lepsza od drugiej. Popychały go jakieś stwory z innych planet, wyganiał redaktor naczelny wieczornych wiadomości. Ugryzła go nawet Pszczółka Maja.

Zmęczony, głodny i zrozpaczony chłopiec nie wiedział, jak wy dostać się z pułapki. Na szczęście trafił do Akademii Pana Kleksa i opowiedział o swoim zmartwieniu. Pan Kleks, dla którego nie ma rzeczy niemożliwych, pomógł naszemu bohaterowi. Sobie tylko znanym sposobem sprawił, że chłopiec znowu znalazł się w swoim pokoju.

Ze zgrozą zauważył, że właśnie siedzi przed telewizorem i ogląda reklamę wspaniałego makaronu z Lublina. Czyni prędzej wyłączył odbiornik.

Od tamtej pory ogląda tylko niektóre, staramie wybrane programy..

Uważaj, żeby Tobie nie przytrafiło się coś podobnego!

Możesz bowiem nie spotkać Pana Kleksa i na zawsze pozostać w świecie reklam. Tylko co będziesz reklamować???

Uczniowie klasy IV.

### Maciej Turek: „ Z Przewłoki”

Wiele ludzi  
rano się budzi,  
by dać krowom siano  
i tak jest co rano

Każdy uprawia swe pole,  
siano i słomę składa w stodołę.

Są dwa sklepy i bar „Omega”,  
gdzie wielu ludzi po chleb przybiega.

Są też zakłady przemysłowe  
Niektórzy znajdują w nich zarobek.

Nie ma u nas apteki  
za to są aż dwie biblioteki.

Tylko czasami,  
późnymi wieczorami  
to i psy wyją ...

Jednak w Przewłocce,  
choć to na wsi,  
dobrze ludzie żyją.

Powszechnie znane są przysłowia o tym, jak to  
marcowa pogoda płata figle. Wiemy, że w marcu  
jak w garncu...

Ale czy znacie przysłowia o kwietniu?  
Przeczytajcie:

Gdy w kwietniu ciepłe deszcze padają,  
pogodną jesień zapowiadają.

Upały kwietniowe  
wróżą chłody majowe.

Częste deszcze w kwietniu wróżą,  
że owoców będzie dużo.

Kwiecień – plecień,  
bo przeplata:  
trochę zimy, trochę lata.

Zapraszamy Was do gromadzenia przysłów o maju,  
czerwcu i innych miesiącach. Kto przygotowuje je do  
kwietniowego wydania „Uczniowskiego Głosu”?